

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania F. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu
o ubezpieczenie społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 28
lutego 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 28 września 2022 r., sygn. akt III AUa 1841/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 września 2022 r., sygn. akt III AUa 1841/21, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację odwołującego się F. S. oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z 23 lipca 2021 r., sygn. akt V U 695/20, którym Sąd pierwszej instancji częściowo zmienił decyzję organu rentowego z 17 marca 2020 r.

Wyrokiem z 23 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Opolu w sprawie o sygn. akt V U 695/20 zmienił zaskarżoną decyzję z 17 marca 2020 r., w której organ rentowy orzekł o podleganiu F. S. ubezpieczeniom z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od 24 kwietnia 2015 r. i wskazał podstawę wymiaru składek w ten sposób iż ustalił, że F. S. nie podlega obowiązkowym

ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu od 24 kwietnia 2015 r. do 31 stycznia 2018 r., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, w punkcie II oddalił odwołanie w pozostałej części, w punkcie III zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony postępowania, jednak z uwagi na wniesienie skargi kasacyjnej jedynie przez odwołującego się, apelacja organu rentowego jest irrelevantna na tym etapie sprawy. Odwołujący się zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 366 k.p.c. oraz art. 6 k.c. w zw. art. 233 k.p.c., 230 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał obie apelacje za nieuzasadnione w konsekwencji oddalając je.

W kontekście zarzutów apelacji odwołującego się, Sąd drugiej instancji wskazał, że wbrew zarzutom apelujących, Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c. i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski, jak również nie naruszył norm prawa materialnego, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Sąd Apelacyjny uznał ustalenia faktyczne i dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę wniesionego odwołania za prawidłowe. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, wyprowadzając wnioski zgodne z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego w myśl art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji dokonał właściwej subsumcji normy prawnej.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł m.in. na zeznaniach świadków i wnioskodawcy oraz zebranych dokumentach. Materiał ten został oceniony prawidłowo, zaś wnioski z niego wysnute są logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Natomiast zarzuty stron w istocie sprowadzają się do nieuzasadnionej polemiki z tymi wnioskami, są niepoparte żadnymi wiarygodnymi dowodami, są lakoniczne i nieuzasadnione. W szczególności Sąd dokonał oceny sekwencji wydarzeń z perspektywy faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej przez wnioskodawcę, przebiegu procesu jego leczenia, braku dochodów, a następnie podjęcia wykonywania czynności związanych z działalnością gospodarczą. Nadto

uzupełniony przez Sąd Apelacyjny materiał dowodowy oparty o dowody przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji w sposób nie budzący żadnych wątpliwości potwierdził, że do lutego 2018 r. wnioskodawca nie prowadził działalności gospodarczej, nie uzyskiwał żadnego dochodu. Natomiast od lutego 2018 r. sytuacja uległa zmianie; odwołujący się niewątpliwie wykonywał prace w sposób ciągły i uzyskiwał z tego tytułu dochód. Podkreślenia wymaga, że zeznania świadków, a także samego wnioskodawcy złożone w sprawie sygn. akt V U 1505/18 jak i niniejszej sprawie były konsekwentne i jednoznaczne. W rezultacie żadna ze stron nie podważyła skutecznie prawidłowych ustaleń Sądu pierwszej instancji, zaś zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. są chybione.

Dalej Sąd odwoławczy wskazał, że przepisy art. 6 k.c. i 232 k.p.c. odnoszą się do obowiązku stron wykazania swojego stanowiska w procesie cywilnym; przy czym art. 6 k.c. ma zastosowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyjątkowo tylko wówczas, gdy ustawodawca w tej materii wprost odsyła do przepisów prawa cywilnego. A zatem skoro powyższe regulacje nakładają na strony określone obowiązki procesowe, to trudno przyjąć za zasadny zarzut naruszenia ich przez Sąd.

Z kolei art. 230 k.p.c. daje Sądowi orzekającemu możliwość uznania faktów za przyznane, jeżeli strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o tych faktach. Stąd też podkreślenia wymaga, że jest to uprawnienie, nie zaś obowiązek sądu. Ponadto ocena faktu za przyznany musi mieć na względzie wyniki całego postępowania dowodowego; zależy to od jego uznania popartego zasadami doświadczenia życiowego i logiki, a po drugie w tym kontekście musi mieć na względzie wynik całej rozprawy. W razie wątpliwości nie można stosować przepisu art. 230 k.p.c.

W niniejszej sprawie, zważywszy na treść rozstrzygnięcia w zaskarżonej decyzji, trudno uznać, aby strona pozwana przyznała w jakikolwiek sposób, że wnioskodawca w okresie spornym nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Stąd też powyższy zarzut ubezpieczonego jest również niezasadny.

Sąd Apelacyjny zauważył, że jakkolwiek wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej stwarza domniemanie w zakresie treści

dokonywanych wpisów (braku wpisów), jednak wyżej wymienione ustawy nie wyłączyły możliwości ich obalenia. W orzecnictwie sądów powszechnych ugruntował się pogląd, że kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają ewentualnie znaczenie w sferze dowodowej i nie przesądzają same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 14 września 2007 r., III UK 35/2007; z 19 marca 2007 r., III UK 133/2006; z 15 marca 2007 r., I UK 300/2006; z 27 czerwca 2006 r., I UK 340/2005; z 30 listopada 2005 r., I UK 95/2005; z 11 stycznia 2005 r., I UK 105/2004; z 25 listopada 2021 r., II USKP 39/21, postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lutego 2022 r., III USK 356/21). Przy czym nie każde zgłoszenie przerwy uzasadnia przerwę w ubezpieczeniu społecznym, bowiem prowadzenie działalności obejmuje również okresy faktycznego przestoju w jej wykonywaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 lipca 2003 r., II UK 111/2003 oraz wyrok z 16 maja 2006 r., I UK 289/2005).

Jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie wnioskodawca od lat dziewięćdziesiątych prowadził działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży warzyw i owoców; z tego tytułu podlegał ubezpieczeniom społecznym. W kwietniu 2015 roku zgłosił zawieszenie działalności gospodarczej w organie rentowym, co nie było kwestionowane przez stronę pozwaną. W latach 2015 do lutego 2018 r. działalność ta faktycznie nie była wykonywana przez niego. Było to spowodowane stanem zdrowia (chorobą, podjętym leczeniem). W tym okresie ubezpieczony nie wykonywał żadnych usług lub sprzedaży, czy innych czynności, które wchodzą w zakres przedmiotowy jego działalności ujawnionej w ewidencji, ani nawet nie podejmował takich czynności jak zamawianie towarów, ich sprzedaż. Nie uzyskiwał żadnego dochodu. Okoliczności te nie zostały w żaden sposób zaprzeczone przez stronę pozwaną, w tym zakresie nie złożono dowodów przeciwnych.

A zatem wbrew stanowisku organu rentowego, brak było podstaw do ustalenia, że w okresie od 24 kwietnia 2015 r. do 31 stycznia 2018 r. F. S. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania działalności gospodarczej.

Od lutego 2018 r. wnioskodawca wznowił pracę na rzecz działalności gospodarczej, co nie jest w istocie sporne. W tym czasie wnioskodawca miał realny wpływ na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży warzyw i owoców tj. stanowiącym przedmiot jego działalności ujawnionej w ewidencji. W ramach swojej pracy ubezpieczony codziennie dostarczał towary, dokonywał zakupów, płacił za towar, obsługiwał sklep, sporządzał faktury. Z tego tytułu uzyskiwał zarobek. Wszystkie te okoliczności zostały jednoznacznie potwierdzone zarówno przez samego wnioskodawcę, jak i świadków zarówno w niniejszym postępowaniu oraz w sprawie zawisłej przed Sądem okręgowym w Opolu pod sygn. akt V U 1505/18. Bezspornie taką pracę wykonywał w okresie objętym zaskarżoną decyzją od lutego 2018 r. Dodatkowo podkreślenia wymaga fakt, iż w okresie zawieszenia działalności w latach 2015-2018 ubezpieczony prowadził księgę przychodów i rozchodów, dokonując w niej w/w rozliczeń, potwierdza, że miał zamiar wznowić i prowadzić działalność gospodarczą; przy czym działalność gospodarczą w istocie zlikwidował dopiero w dniu 30 grudnia 2020 r.

Natomiast, zdaniem Sądu drugiej instancji, krótkotrwałe przerwy związane ze stanem zdrowia w 2018 r. nie mogą być rozpatrywana jako czasowe zaprzestanie wykonywania tej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., I UK 332/18).

Reasumując powyższy stan faktyczny, wbrew apelującemu wnioskodawcy, dał asumpt Sądowi pierwszej instancji do prawidłowej oceny wykonywanych czynności przez niego w okresie od lutego 2018 r. i istnienia tytułu ubezpieczeń społecznych z tym związanym.

Podobnie chybiony jest zarzut naruszenia art. 366 k.p.c. artykułowany przez odwołującego się. Sąd drugiej instancji podniósł, że decyzją z 15 maja 2018 r. organ rentowy stwierdził, że F. S. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym poczynawszy od 1 lutego 2018 r. z tytułu umowy o pracę. Na skutek odwołania płatnika składek, Sąd Okręgowy w Opolu w sprawie o sygn. akt VU 1505/18 stwierdził, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Na skutek apelacji Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznał sprawę i wyrokiem z 7 listopada 2019 r. oddalił apelację.

W realiach niniejszej sprawy nie budzi również wątpliwości, że wnioskodawca nie kwestionował, iż w okresie od lutego 2018 r. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym, że nie istniał żaden tytuł do jego obowiązkowego ubezpieczenia. Wręcz odwrotnie, w związku z wykonywaniem przez niego pracy w celach zarobkowych w sposób ciągły, były odprowadzane składki na jego obowiązkowe ubezpieczenie społeczne. Kwestia sporna w istocie sprowadzała się do rodzaju tytułu. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, którego w żaden sposób skarżący nie zakwestionował, od lutego 2018 r. w sposób ciągły wykonywał on prace związane z działalnością gospodarczą zgłoszoną przez niego do CEIDG, z tego tytułu osiągał zarobek. Prowadzona księga podatkowa w latach 2015-2018 potwierdza, że nie miał on zamiaru rezygnować z prowadzenia działalności gospodarczej, a jedynie ją zawiesić z uwagi na swój stan zdrowia. Do likwidacji - wykreślenia z ewidencji tej działalności doszło dopiero w dniu 30 grudnia 2020 r. Konkludując, Sąd pierwszej instancji w realiach niniejszej sprawy, uwzględniając prawomocne wyroki Sądu Okręgowego w Opolu i Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, prawidłowo ocenił istnienie tytułu obowiązkowego ubezpieczenia społecznego od lutego 2018 r.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w części, w jakiej oddalono jego apelację, w zakresie pkt I i pkt II.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że niniejszej sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne odnoszące się do rozstrzygnięcia, jakie skutki prawne wywoływał wpis do CEiDG z 29 maja 2017 r. o zawieszeniu działalności przez skarżącego dla rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych wywołanego decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o ustaleniu podlegania składkom na ubezpieczenie społeczne?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek

ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Przedstawione przez skarżącego pytanie nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego bowiem nie ma charakteru problemu przedstawionego w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu. Zagadnienie przedstawione przez pełnomocnika skarżącego jest konkretnym pytaniem o ocenę elementu stanu faktycznego niniejszej sprawy i odnosi się konkretnie do wpisu w CEiDG dokonanego przez odwołującego się, a zatem nie ma takiego ogólnego i abstrakcyjnego charakteru.

Ponadto, nie ma ono znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro Sąd drugiej instancji wskazał, że od lutego 2018 r. skarżący prowadził działalność gospodarczą, na co zostały przedstawione odpowiednie dowody, a zatem domniemanie wynikające z wpisu zostało obalone i nie występował problem odnoszący się do rozkładu ciężaru dowodu.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]

(r.g.)